Rok IX. Nr. 151 Sosnowiec, poniedziałek 4 czerwca 1934 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie Zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 18 Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97 Drukarni 4-94
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Książę Wagramu, potomek marszałka

Francji złodziejem samochodów

PARYŻ, 3. 6. Policja w Nicei aresztowała za kradzież potomka sławnego marszałka Francji Berthier, księcia Wagramu hr. Berthier de Sauvigny.

Sprawa ta wywołała nietylko na Riwierze francuskiej, ale w całym eleganckim świecie niesłychane wrażenie, albowiem hr. de Sauvigny znany był w szerokich sferach arystokracji.

Okazało się mianowicie, że pewien właściciel wielkiego magazynu artykułów sportowych zauważył systematyczne znikanie wartościowych przedmiotów i to szczegól nie po każdej wizycie hr. de Sauvigny, który często odwiedzał go zajeżdżając przed magazyn w eleganckiej kosztownej limuzynie.

O spostrzeżeniach swych doniósł policji, która zarządziła ścisłą obserwację. W toku śledztwa hr. de Sauvigny przyznał się ponadto do szeregu kradzieży samochodów, które następnie spieniężał za bezcen.

Badania lekarskie ustaliły, że hr. de Sauvigny pozostawał całkowicie pod wpływem używania narkotyków i celem zdobycia potrzebnych pieniędzy nie wahał się nawet przed zbrodnią kradzieży.

Trzęsienie ziemi

zniszczyło miasto Muzaffarpur

KALKUTA, 3. 6. Miasto Muzaffarpur ponownie nawiedzone zostało silnem trzęsieniem ziemi, które trwało około pół minuty.

Prawie wszystkie domy legły w gruzach. Ziemia w wielu miejscach doznała pęknięć, które niekiedy mają znaczną szerokość. Jednocześnie ze wstrząsem ziemi powstał gwałtowny orkan, połączony z burzą gradową i oberwaniem chmury.

Katastrofa żywiołów była straszna, a grozę powiększał jeszcze brak oświetlenia, gdyż wszystkie przewody elektryczne, doprowadzające prąd zostały uszkodzone. Zniszczone zostały również połączenia telegraficzne i telefoniczne.

Katastrofę poprzedziło dziwne zabarwienie nieba, które w pewnej chwili nabrało barwy jaskrawo żółtej, pozbawionej blasku. Wkrótce jednak nadciągnęły chmury tak czarne, że miało się wrażenie nocy. Wreszcie nastąpił silny wstrząs ziemi, a po nim trzy słabsze drgnienia.

Miasto przedstawia żałosny widok. O zabitych narazie nic nie wiadomo z powodu przerwania komunikacji. Wstrząsy ziemi odczuto również w Kalkucie. Na podstawie obliczeń ustalono, że ognisko trzęsienia ziemi spoczywa w odległości 470 kilometrów.

Potworna zbrodnia w Augustowie

BIAŁYSTOK, 3. 6. W Augustowie wykryto na przedmieściu Biernatki okrutną zbrodnię. Spłonął tam doszczętnie chlew niejakiego Sieńkowskiego. Po pożarze znaleziono wśród zgliszcz zwłoki 27-letniego syna właściciela chlewu, Władysł. Sieńkowskiego. Trup miał rozbitą czaszkę i ubranie nasycone naftą, co wskazywało na niewątpliwe morderstwo.

Ponieważ Sieńkowski znany był w całej okolicy jako przemytnik, wydaje się wielce prawdopodobnem, że został on przez swoich kolegów przemytników zamordowany na tle sporu przy podziale zysków. Dla zatarcia śladów chlew podpalono i wrzucono tam zamordowanego Sieńkowskiego.

Ojciec i brat narzeczonej zabili niepożądanego konkurenta.

ŁÓDŹ, 3. 5. Strasznej zbrodni dokonano w piątek we wsi Wiewiórów, pow. radomszczański. O względy córki zamożnego gospodarza, Teofili Śmiechowiczówny, ubiegał się mieszkaniec tejże wsi, Stefan Retyk. Ojciec dziewczyny, Antoni i brat jej, Józef, sprzeciwili się małżeństwu, gdy Retyk był niezamożnym. Retyk począł głosić, że zabije ukochaną i sam popełni samobójstwo.

Śmiechowiczowie, biorąc te groźby na serjo, postanowili uprzedzić Retyka i w tym celu wywabili go na pole poza wsią i tam zamordowali kilku ciosami noża w okolicę serca.

Zjazd „monarchów cygańskich"

w W. Hajdukach

Sensacje weselne na dworze „króla" Kwieka

WIELKIE HAJDUKI, 3. 6. W Wielkich Hajdukach bawi od kilku nastu dni obóz cygański króla Michała Kwieka w liczbie około 150 cyganów.

Dziś o godz. 2 popołudniu w ogrodzie p. Trójcy w Wielkich Hajdukach odbędzie się niezwykła uroczystość weselna następcy tronu królewicza Michała.

Panna młoda pochodzi ze znanego rodu cygańskiego w Hiszpanji. Uroczystość odbyła się z całym ceremonjałem przy udziale chórów cygańskich i przy oryginalnych produkcjach tanecznych. Na uroczystości te przybyło wielu dostojników król cyganów hiszpańskich z Barcelony, król cyganów brazylijskich z Rio de Janeiro i król cyganów argentyńskich z Buenos Aires.

W czasie uroczystości weselnych odbyła się koronacja cyganów polskich Michała Kwieka, który dotychczas był królem zwyczajnym niekoronowanym.

Uroczystość odbyła się niezwykle oryginalnie. Król Kwiek zaprosił oficjalnie na uroczystość ślubu swojego syna przedstaw. władz. Za proszenia podpisane są: Kwiek rex, władze jednak nie skorzystały z tych zaproszeń.

Słynny obraz braci van Dyck ukryty

przez złodziei na dworcu w Brukseli

BRUKSELA, 3. 6. Wedle doniesienia „Independence Belge" władze duchowne w Gandawie otrzymały list, donoszący, że jeden z dwuch skradzionych obrazów słynnego gandawskiego ołtarza dzieła braci Van Dyck jest złożony na dworcu w Brukseli.

Do listu dołączono kwit składowy W liście zakomunikowano władzom duchownym, że drugi skradziony obraz może być zwrócony za cenę miljona franków. Rzeczywiście znaleziono na dworcu obraz zupełnie nieuszkodzony.

Zdaniem kanonika Vandengheyena, obraz nie jest oryginałem, ale po mistrzowsku zrobioną kopją. Dziennik wyraża jednak nadzieję, że bliższe badanie obrazu wykaże jednak, iż jest on oryginałem.

Dotychczas wiadomość ta nie znajduje potwierdzenia z kół miarodajnych. Jest zupełnie możliwem, że „Indenpendence Belge" uległo mistyfikacji.

Krwawa masakra w Mongolji, między tubylcami a żołnierzami rosyjskimi.

TOKIO, 3. 6. Władze mandżurskie przesłały rządowi japońskiemu meldunek o krwawych zajściach w Mongolji, pomiędzy tubylcami a żołnierzami rosyjskimi.

Mianowicie Rosjanie wymordowali kilka osad mongolskich, gdy ich mieszkańcy wzbraniali się oddać żołnierzom swój żywy inwentarz. W odpowiedzi na krwawą masakrę 500 uzbrojonych Mongołów urządziło napad i pozbawiło życia około 30 rosyjskich urzędników, między którymi znajdował się major Czampekow.

Pewien zbiegły mongolski oficer oświadczył władzom mandżurskim, że Rosjanie napadają na klasztory i świątynie w Mongolji, plądrują i sieją powszechne spustoszenie.

Należy przypuszczać, że sytuacja na Dalekim Wschodzie dozna jeszcze większego zaostrzenia.

Wyniki ligowe

Legja — Pogoń 0:1.
Warta — Ł. K. S. 2:0.
Ruch — Garbarnia 7:4.
Polonja — Cracovia 3:1.

Roboty publiczne w okresie kryzysu

Międzynarodowa konferencja pracy, której debaty rozpoczną się w Genewie dnia 4 czerwca r. b., ma między innemi w swoim programie zajęć i kwestję robót publicznych, podejmowanych w szerokim zakresie dla złagodzenia kryzysu i ulżenia bezrobociu. Międzynarodowe biuro pracy przygotowało na konferencję obszerny memorjał, w którym przedstawione zostały wysiłki dotychczasowe w tej dziedzinie oraz zanalizowane skutki polityki robót publicznych w życiu gospodarczem różnych państw.

Cyfry oraz inne dane, które zawierał memorjał M.B.P., ilustrują naocznie rozmiary prac podjętych w różnych krajach przez rządy. W Stanach Zjednoczonych pożyczki zaakceptowane i zatwierdzone w r. 1933 dla sfinansowania w ciągu trzech lat najbliższych wielkich robót publicznych sięgają sumy 3 miljardów 300 miljonów dolarów, wów czas gdy budżet ogólny U. S. A. na r. 1933 wynosił sumę 4 miljardów dolarów. Proporcja ta daje pojęcie o olbrzymim wysiłku, jaki podjęto w celu zwalczenia ujemnych skutków kryzysu.

W Niemczech sumy przeznaczone na ten cel w latach 1932 i 1933 sięgnęły 4 miljardów marek; w Szwecji sumy asygnowane na roboty publiczne wynosiły w 1933-34 r. — 155 miljonów koron, a 120 miljonów koron na r. 1934-35.

Olbrzymie sumy, dochodzące do 6 prawie miljardów lirów asygnował w Italji rząd, gminy i instytucje publiczne na podjęcie robót publicznych i wykonanie ich w r. 1932

Przegląd prac i wydatków w tym kierunku wśród szeregu innych państw prowadzi do konkluzji, iż roboty publiczne stały się koniecznością w życiu gospodarczem państw dotkniętych kryzysem i klęską bezrobocia w tym czy w innym rozmiarze.

POPIS UCZNIÓW SZKOŁY MUZYCZNEJ W SOSNOWCU.

Znana już ze swej artystycznej działalności na naszym terenie szkoła muzyczna im. St. Moniuszki w Sosnowcu, pragnąc zareprezentować przed społeczeństwem interesującem się tą gałęzią sztuki—swą pracę, jaką poszczególni profesorzy włożyli w ciągu roku w wychowanie uczniowskie w kierunku artystycznym — urządza w dniu 11 czerwca o godzinie 19 w teatrze miejskim w Sosnowcu roczny popis uczniów w którym udział przyjmą młodzi adepci klas prof. Horbaczewskiej (śpiew solowy i fortepjan), prof. Cetnera (skrzypce) prof. Bieleckiego (fortepjan). Wstęp na popis bezpłatny. Szczegóły w programie.

Przypuszczamy, że jednostki z pośród tutejszego społeczeństwa, którym leży na sercu sprawa rozszerzenia kultury muzycznej w Zagłębiu żywo zainteresują się tak niecodzienną impre[illegible] licznie zjawią się w teatrze miejskim, dając tym dowód swej sympatji dla młodej, a już tak wielce żywotnej placówki artystycznej w Sosnowcu.

Z dorocznej wystawy prac uczenic żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego w Sosnowcu

Przed dwoma tygodniami instytut porady zawodowej wyświetlał w Sosnowcu film dla młodzieży pod tytułem „Szkolnictwo zawodowe żeńskie" Film ten zobrazował pracę szkolną dziewcząt, specjalizujących się w różnych zawodach. W dniu 31 maja r. b. w żeńskiej szkole rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego o godz. 4-ej popołudniu otwarta została wystawa prac szkolnych. Każdy, kto interesuje się szkolnictwem zawodowem miał sposobność przekonać się o wynikach pracy różnych działów tej szkoły. Film wprawdzie przedstawiał nie wyniki, lecz samą pracę, ale i to dostępne może być dla osób, które chciałyby bliżej zainteresować się podczas zajęć, kiedy szkoła jest czynna.

Niedawno poruszana była przez nas sprawa ważności wyboru zawodu. Wciąż jeszcze u nas niedoceniane jest szkolnictwo zawodowe, a wszak ono ze stanowiska społecznego i ekonomicznego jest zagadnieniem olbrzymiej wagi. Szkolnictwo zawodowe zasila kraj pracownikami wartościowymi, którzy ze szkoły wynoszą więcej niż tylko umiejętność wykonywania robót ale również kładzie nacisk na dokładność ich wykonania, kształci szybkość oraz zdolności twórcze młodzieży są specjalnie pobudzane i pielęgnowane w szkole, co wytwarza zamiłowanie do pracy ręcznej i szacunek dla niej oraz wychowuje kadry zawodowców, którzy nie tylko potrafią niewolniczo kopjować cudze wzory, lecz zaprawieni są do pracy samodzielnej i twórczej.

Wysiłki młodzieży i praca szkoły uwidoczniają się na dorocznie urządzanej wystawie, reprezentującej liczne działy.

Dział galanterji skórzanej, która musi dostosować się do mody i wymaga dużo zręczności i gustu zaznajomi z artystycznie wykonanemi przedmiotami użyteczności codziennej, jak damskie torebki, portmonetki i t. p.

Introligatorstwo — to rewja książek w artystycznie wykonanych oprawach.

Czapnictwo, rozwijające się w szkole od kilku lat coraz pomyślniej daje wzory tego przemysłu tak rzadko przez kobiety uprawianego

Reprezentowany też jest dział modniarski, który wymaga dużo smaku i gustu dla zadowolenia wybrednej klienteli damskiej.

Dalej dział fryzjerski, który ma duże zastosowanie w obecnej dobie, wystawia również swe prace. Dział ten dzisiaj tak bardzo ważny, jest starannie przez szkołę rozwijany, a zdolniejsze absolwentki po ukończeniu wysyłane są dla dalszej specjalizacji do pierwszorzędnych firm warszawskich na praktykę

Krawiecki dział występuje w tym roku pod hasłem: „Letni strój pani w różnych porach dnia" świadczy o pomysłowości i kulturze uczenic. Zwiedzający mają sposobność zapoznania się z jakością prac szkoły.

Wystawa ze wszech miar zasługuje na uwagę, gdyż jest ona w najdrobniejszych szczegółach urządzona z wielką starannością i dużym gustem.

Wypadek w bieda-szybie w Sosnowcu

Górnik w stanie nieprzytomnym przewieziony do szpitala

Na terenach sosnowieckiego towarzystwa obok kolonji hr. Renard w Sosnowcu, wydarzył się znów tragiczny wypadek w jednym z bieda - szybów.

W czasie t. zw. „rabowania" bieda - szybiku ciężkich obrażeń doznał bezrobotny **25-letni Wiktor Wójcik,** zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Dębowej.

Będąc na dole „bieda-szybu" Wójcik uderzony został koszem naładowanym drzewem, w głowę i plecy, odnosząc ciężkie rany..

Niezwłocznie wydobyto nieszczęśliwego z bieda-szybu i przewieziono do szpitala w stanie nieprzytomnym na Pekinie.

Wójcik dotychczas nie odzyskał przytomności.

Starania Z. Z. Z. o uruchomienie kop. „Helena" w Niwce

Po zlikwidowaniu ostatniego strajku robotników na kop. „Helena", kopalnia ta została zamknięta.

Organizacja Z.Z.Z., która dopiero w ostatnich tygodniach powstała na kopalni, natychmiast poczyniła starania, aby niedopuścić do tego żeby 300 robotników zostało pozbawionych chleba.

Główny zarząd górników, jak również poseł **Konieczko** interwenjowali w ministerjum.

W związku z tem zwołał Z. Z. Z. w Klimontowie zebranie informacyjne robotników.

Referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz **Zaborowski,** omawiając dotychczasowe wyniki z odbytej konferencji w Warszawie.

ZZZ. osiągnął zapewnienie czynników miarodajnych, że kop. „Helena" zostanie spowrotem uruchomiona pod warunkiem usunięcia tych elementów, które zagrażają spokojowi na kopalni.

Następnie sekretarz **Rylski** omówił zasady ZZZ. i praktyki frakcji rewolucyjnej.

Samobójstwo nieznanej kobiety w Dąbrowie

W dniu wczorajszym w godzinach rannych na przejeździe kolejowym przy ul. Starołabędzkiej w Dąbrowie, rzuciła się pod przejeżdżający pociąg, jakaś kobieta.

Nieznajoma znalazła śmierć pod kołami pociągu.

Dotychczas policja nie ustaliła nazwiska i miejsce zamieszkania samobójczyni.

KRONIKA

Czerwiec 4 Poniedz.	Dziś: Kwiryna Jutro. Bonifacego b. Wschód słońca: 3.18 Zachód słońca: 19.27

WARSZAWA.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.35 Płyty. 6.40 Gimnastyka 6.35. Płyty. 7.35 Dz. por. 7.10 Płyty. 7.20. Chwilka pań domu. 7.25. Pr. na dz. bież. 730. Rozmaitości. 11.57. Sygnał czasu. 12.00. Hejnał z Krak. 12.03. Kom. meteor. 12.05. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.10. Płyty. 13.00 Dz. południ. 13.05. Płyty. 14.00. Wiad. o eksporcie polsk. 14.05. Kom. gospod. 16.00. Koncert or. dętej. 16.45. Recital śpiew. 17.00. Pr. dla dzieci. 17.15. Koncert kamer. 18.0. Pogad. dla kobiet. 18.15. Płyty. 18.20. Aud żołnierska 18.45 Pogad. B. Winawera. 18.55. Życie art. stolicy 19.00. Rozmaitości. 19.10. Pr. na dz. nast. 19.15. Płyty. 19.50. Kom. sport. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. Dzielni kierownicy. 20.12. Muzyka lekka 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Tr. z Gdyni. 21.02 Skrzynka poczt. 21.12. Koncert muz. litewskiej. 21.50. Płyty. 22.00. Feljeton lit. 22.15. Muzyka tan. 22.45. Odczyt w jęz. angielskim. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic

KATOWICE

Poniedziałek 4 czerwca.

6.30. Aud por. 11.45. Pr. na dz. bież. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.00. Hejnał z Krak. 12.03. Tr. z Warsz. 12.10. Płyty 13.00 Dz. południ. 13.05. Płyty. 14.00. Kom. z Warsz. 14.20 Giełda zbożowa. 16.00 Tr. z Warsz. 18.15 Pr. na dz. nast. 18.25 Tr. z Warsz. 18.55. Rozmaitości. 19.00. Najdostojniejszy monarcha Polski. 19.15 Recital śpiew. 19.50. Kom. sport. 19.55. Wiad sport. ze Śląska. 20.00 Tr. z Warsz. 21.00 Tr. z Gdyni. 21.02. Porady radjotechniczne 2.1.12. Tr. z Warszawy.

WARSZAWA

Wtorek, 5 czerwca.

6.30. Kiedy ranne wstają zorze. 6.35 Płyty 6.40. Gimnastyka 6.55. Płyty. 7.05 Dz por 7.10. Płyty. 7.20. Chwilka pań domu 7.30. Rozmaitości. 11.57. Sygnał czasu 12.00. Hejnał z Krak. 12.03 Kom. meteor. 12.05 Codz Przegl. Pras. Polsk 12.10. Koncert zesp. aslon. 13.00. Dz. południ. 13.05 Pr. dla dzieci. 13.20. Płyty 13.35. Z rynku pracy. 14.00. Wiad. o eksporcie polsk. 14.05. Kom. gospod. 16.00 Koncert z Pozn. 17.00. Skrzynka PKO 17.15. Recital fortepj. 18.00. Odczyt turystyczno - krajoznawczy. 18.15 Recital śpiew. 18.45. Pogad. lotn. 18.55. Kronika harcerska. 19.00 Rozmaitości. 19.10. Pr. na dz. nast. 19.15. Trzech Straussów. 19.50 Kom. sport 20.00. Myśli wybrane 20.02. Kwadr. poetycki. 20.25. Marja — opera R. Statkowskiego ze studja. 23.00 Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka lekka.

Z Zagłębia.

SAMOBÓJSTWO W SOSNOWCU

Onegdaj popołudniu powiesił się w mieszkaniu przy ul. 1 maja 12-a w Sosnowcu niejaki **Najman Grojne lat 40.**

Najman powiesił się na sznurze przymocowanym do haka wbitego w ścianę. Niezwłocznie po dokonaniu zamachu samobójcę odcięto i po udzieleniu pomocy przez **dra Branickiego,** przewieziono w stanie nieprzytomnym do szpitala na Pekinie.

Najman nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy i fatalne warunki materjalne.

PORAŻONA PRZEZ PIORUN

Podczas wczorajszej burzy, w godzinach popołudniowych, piorun przez komin wpadł do mieszkania w Dąbrowie, kol. Korzeniec, gdzie porażona została niejaka **Jadwiga Gajowiec.**

— **Sprawozdanie ze zbiórki na dzieci z Niemiec w Sosnowcu.** Wczoraj odbyła się zbiórka uliczna na kolonje dzieci z Niemiec. W Sosnowcu zebrano brutto 412 złotych.

Komitet organizacyjny tą drogą składa społeczeństwu serdeczne podziękowanie, jak również paniom kwestarkom i kwestarzom.

PO SPRZECZCE Z NARZECZONYM PORZUCIŁA DZIECKO.

Niejaka Agnieszka Wołowska, służąca bez stałego miejsca zamieszkania, wszczęła na ul. prez. Mościckiego w Sosnowcu sprzeczkę ze swym narzeczonym.

W wyniku sprzeczki Wołowska pozostawiła narzeczonemu krzyczący „podarunek“ w postaci 2 i pół miesięcznego dziecka, płci żeńskiej, poczem zbiegła.

Wołowska została przez policję zatrzymana i dziecko oddano spowrotem pod jej opiekę.

——oOo——

— **Serdeczne pozdrowienie z obozu** pracy Nr. 25 w Nowym Korczynie za pośrednictwem „Expresu Zagłębia“ przesyłają komendantowi chorągwi i swoim drużynowym: Konieczko Bolesł. Jażnicki Roman, Wachowski Eugenjusz, Kopiński Szczepan, Moździeż Mieczysław, Nowakowski Robut, Malczewski Jan, Chycki Wacław.

— **Zebranie.** Zarząd klubu młodzieży im marsz. J. Piłsudskiego w Małobądzu, zawiadamia swych członków, że w dniu 6 czerwca o godz. 7-ej wieczorem w pierwszym i ostatecznym terminie odbędzie się miesięczne zebranie członków klubu.

— **Zapisy uczenic do szkoły gospodarczej żeńskiej im. jener. hr. Zamoyskiej tow. szkół średnich w Sosnowcu** (3-go maja 20) przy kościółku przyjmuje kancelarja od godz. 9 rano do godz. 4 popołudniu.

Z rady gromadzkiej w Kromołowie

Tutejsza rada gromadzka odbywa dość często posiedzenia pod przewodnictwem sołtysa p. Ignacego Cieśli, na których po załatwieniu kilku spraw, powzięto między innemi uchwałę przekazującą kwotę zł. 500 uzyskane z dzierżawy polowania na rzecz zapoczątkowania budowy szkoły w Kromołowie, której brak utrudnia w wysokim stopniu pomieszczenia dzieci w wieku szkolnym, jak i realizowanie programów nauczania.

Równocześnie wybrano z pośród członków rady gromadzkiej komisje w składzie p.p. Dutkiewicza Jana, Władysława Furgalskiego, Stanisława Molickiego i Franciszka Skipirzepy, która w imieniu rady będzie dążyć do zrealizowania powziętego planu. Dodać trzeba, że miejscowość posiada własny kamień, jest w możności dostarczenia odpowiedniego gruntu a w związku z tem przy poparciu odpowiednich czynników urzeczywistni tak poważny zamiar, w czem jej należy życzyć „Szczęść Boże“!

— **Z parafji Stary Sielec.** W związku z rozpoczętemi robotami przy cmentarzu grzebalnym parafji Stary Sielec komitet parafjalny postanowił na odbytem posiedzeniu przeprowadzić zbiórkę ofiar po mieszkaniach parafjan

Ze względu na doniosły cel zbiórki komitet apeluje gorąco do parafjan, aby raczyli w miarę możności przyjść z pomocą przez zaofiarowanie datków pieniężnych. Ofiary uprasza się składać na ręce upoważnionych członków komitetu za pokwitowaniem zaopatrzo

— **Śmierć.** Zmarła nagle Marja Lampa lat 56, dozorczyni domu nr. 10 przy ul. Prostej w Sosnowcu.

Jak ustalono śmierć nastąpiła wskutek nadmiernego użycia alkoholu. Zwłoki przewieziono do kostnicy.

— **Czyje kapy?** W wydziale śledczym znajduje się do odebrania 2 kapy zwykłe na łóżka koloru wierzch bordo, spód koloru jasnego i kwiaty, obramowane biało - zielono - bordowym sznurkiem

— **Kradzieże.** Z mieszkania Ruchli Tajtelbaum w Sosnowcu, skradziono garderobę, wartości 107 zł.

— Z mieszkania Marji Bajer (Sosnowiec, Miła 4), skradziono garderobę, wart. 50 zł.

— **Ze sklepu Garfinkila Altera, po wyłamaniu żaluzyj, nieznani złodzieje skradli różne artykuły spożywcze, wart. 130 zł.**

Dzień spółdzielczości w Zagłębiu Dąbrowskiem

Uroczystości w Sosnowcu

W dniu wczorajszym spółdzielcy w całej Polsce obchodzili swoje święto doroczne.

W Zagłębiu święto to wypadło naprawdę okazale i było dowodem organizacyjnej spoistości spółdzielców.

Protektorat nad uroczystością objął **starosta Boxa.**

Uroczystość organizowało towarzystwo kooperatystów wespół z radą okręgową i spółdzielniami Zagłębia.

W dniu święta o godz. 6 rano przed wszystkiemi udekorowanymi sklepami spółdzielni odegrana została pobudka, poczem odbyły się uroczyste posiedzenia władz sklepowych i spółdzielni.

Następnie w kościele parafjalnym w Pogoni odbyło się nabożeństwo.

Po nabożeństwie spółdzielcy pochodem udali się na plac 11 listopada przed dworcem w Sosnowcu.

W pochodzie na czele ze sztandarami i orkiestrami, wzięli udział członkowie spółdzielni z całego powiatu będzińskiego, jak również szkoły i organizacje. W pochodzie niesiono transparenty z hasłami spółdzielców.

Po ustawieniu się oddziałów na placu przed dworcem i odegraniu hymnu spółdzielczego, okolicznościowe przemówienie wygłosił **p. Kaleta**

Po przemówieniu **pp. Wolff i Górnikiewicz** w imieniu rady okręgowej złożyli na grobie Nieznanego Żołnierza wiązankę kwiatów, poczem odegrany został hymn narodowy.

Następnie pochód na czele z orkiestrami przemaszerował na stadjon „Unji“, gdzie odbyła się uroczysta akademja pod gołem niebem.

Akademja rozpoczęła się zawieszeniem na maszcie tęczowego sztandaru spółdzielców. Zagaił akademję **p. Wolff z Piasków**, a skolei przemówienie wygłosił **p. Rapacki, dyrektor związku spółdzielni spożywców** z **Warszawy.**

Akademje na stadjonie „Unji“ zakończyły popisy orkiestr **gwarectwa Hr. Renard i fabryki Hulczyńskiego oraz produkcje chóru spółdzielczego z Dobieszowic, złożonego z 60 osób.**

Na podkreślenie zasługuje pomysłowa dekoracja sklepów spółdzielczych, z których na wyróżnienie zasługuje **spółdzielnia nr. 3 w Sosnowcu** (ul. Nowopogońska), gdzie **w oknie wystawowem umieszczony został model samolotu z wmontowanym motorem.**

W ciągu całego tygodnia spółdzielczego, który rozpoczął się w dniu wczorajszym odbywać się będzie propaganda spółdzielczości.

W poszczególnych sklepach urządzane będą odczyty, pogadanki i t. p.

Każdy żołnierz obywatelem — każdy obywatel żołnierzem

ZE ZJAZDU DELEGATÓW ZWIĄZKU STRRZELECKIEGO W OLKUSZU.

Pod przewodnictwem **p. Reszke**, członka zarządu podokręgu śląskiego, odbył się w Olkuszu w dn. 31 ub. m. zwyczajny zjazd delegatów oddziału związku strzeleckiego pow olkuskiego.

Zjazd zagaił prezes zw. dyrektor gimnazjum męskiego w Olkuszu **Berezowski**, poczem **starosta Gliszczyński** witając delegatów i gości w liczbie zgórą 200 osób, wygłosił przemówienie o idei strzeleckiej, apelując, aby w liczne szeregi strzeleckie wnosić wartości moralne i społeczne.

Skolei witali zjazd: **Pp. komendant obwodu kpt. Zwarycz, dr. Łapiński, burmistrz Majewski, dr. Witczyńska, wicestarosta Trznadel, prof. Ryś Gnatowski w imieniu „Sokoła“ i Barankiewicz.**

Protokół z ostatniego zjazdu delegatów odczytał **prof. Ryś**, sprawozdanie składali. z działalności zarządu **p. Berezowski**, komendy — **p. Czajka**, wychowania obywatelskiego — **p. Marusieński**, wychowania fiz. — **prof. Kot**, powiatowej komendantki — **p. Skwarówna** komisji rewizyjnej — **dr. Szczechura**, (z Wolbromia).

Zarządowi udzielono absolutorjum.

Ogólny plan dalszej działalności i plan finans. gospodarczy na r. 1934-5, odczytał **P. Berezowski.**

W czasie dyskusji nad sprawozdaniami, przemawiał **p. Raszkę.**

Na wniosek **p. Kotowicza** zebrani uczcili przez powstanie pamięć założyciela i pierwszego prezesa „Strzelca“ w Olkuszu, **ś.p. gen. Buchowieckiego,** oraz na wniosek zarządu przesłano depesze hołdownicze: do **p. prezydenta Mościckiego** do Krakowa, **p. marszałka Piłsudskiego** przy niesłychanym entuzjazmie, do pp. prezesa i komendanta głów. zw. strzeleckiego, pozatem przyjęto rezolucje wyrażające podziękowanie pp. staroście Gliszczyńskiemu i kpt. Zwaraczowi za zasługi dla Strzelca, oraz otoczenia specjalną opieką cmentarza poległych legjonistów w Krzywopłotach.

Do zarządu wybrani zostani ponownie: **pp. M. Bezerowski (Prezes), insp. szkolny Niżyński, dr. Kiciarski, nacz. urzędu skarb. Radecki, Marusieński, Kwiatkowski i Kluczewski.**

Budżet na r. 1943-5 oddziału powiatowego wynosi zł. 1.400.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Szosowe wyścigi w Sosnowcu

Breslauer tryumfatorem wyścigu

Wczoraj odbyły się zapowiedziane przez nas szosowe wyścigi motocyklowe urządzane przez motocyklowy klub Zagłębia Dąbrowskiego „Strzelec“ w Sosnowcu, z racji 5-lecia istnienia klubu.

Wyścigi odbyły się na trasie: Zagórze— Zagórze Małe — Pekin — Zagórze — 1 okrążenie 6,5 km.).

Do wyścigu stanęło 10 zawodników z Bielska, Cieszyna, Poznania i Warszawy Duże zainteresowanie wzbudzał udział w wyścigu zawodniczki B. B. K. M Hildy Schuster.

Do pierwszego biegu do 250 cm. (8 okrążeń trasy — 52 km.) stanęło trzech zawodników i zawodniczka Schuster. Pierwsze miejsce zdobył A. Weyl (Unja — Poznań) na Rudge, w czasie 38:54,1 (przeciętna szybkość 80 km. na godz.), Hilda Schuster zajęła drugie miejsce, jadąc na sportowej maszynie BSA. — w czasie 1:1:10. Urbantke (BBKM.) wywrócił się na 4 okrążeniu trasy i wycofał się z biegu, również Geyer (Strzelec — Cieszyn) spowodu defektu maszyny wycofał się z biegu.

Do biegu w kategorji 350 cm. i 500 cm. stanęli rutynowani zawodnicy w liczbie sześciu.

W kategorji 350 cm. (8 okrążeń) pierwsze miejsce zajął Breslauer (SKM.) na Velocette, w czasie 33:29,8 na 4 okrążeniu odpadł Paulisch (BBKM.) i na 6 okrążeniu wycofał się Korotyński (BBKM.) z powodu defektu maszyny. Breslauer brał jeszcze udział w wyścigu o najlepszy czas dnia (12 okrążeń) zdobywając pierwszą nagrodę, w czasie 50:16.

W kategorji 500 cm. zwyciężył Mieloch (Unja Poznań) na Mortonie 50:42, drugie miejsce zajął Tomaszewski (PKM. Warszawa) i trzecie Nowak (PKM - Warszawa) 53:34 i 3 cie Nowka

Podczas całego wyścigu toczyła się zażarta walka między Breslauerem i Mielochem.

Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i na całej trasie tłumy widzów obserwowały wyścigi.

Jednocześnie odbył się zjazd gwiaździsty, na który przybyli motocykliści z Górnego Śląska, Kielc i Warszawy.

Pierwsze miejsce zdobyli motocykliści z Kielc, mając najwięcej przejechanych km.

Wieczorem w lokalu związku pracowników umysłowych odbyło się rozdanie nagród zwycięzcom. Wygłoszonych zostało szereg przemówień.

Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach inż. Lewitoux.

Komisja sportowa pp. J. Fliski — przewodniczący, St. Prądzyński, J. Adamczyk, A. Baran.

Chronometrażyści: pp. Cz. Ciszewski — przewodniczący: E. Zarychta, Z. Salsk., prof. Dobrowolski, F. Bem, W. Halicki.

Komisja technicnza: pp. L. Polak — przewodniczący: L. Dziordziński, E. Robak, J. Rasiński

Komisja techniczna pp. L. Polak — przewodniczący Cacak, J. Giercuszkiewicz,

Starter: inż. E Kufieta.

Lekarze: na trasie dr. Maćkowski i dr. Blünstrup.

O MISTRZOSTWO A KL. ZAGŁĘBIA

Wczoraj odbyły się dalsze spotkania o mistrzostwo A kl. Zagłębia.

Największe zainteresowanie budziły spotkania: CKS z „Ruchem“ i „Unji“ z „Policyjnym“ rozegrane w Sosnowcu.

Spotkania te zadecydowały o czołowych miejscach w tabeli mistrzostw.

Wyniki spotkań są następujące:

CKS. — RUCH 2:0 (1:0).

W Sosnowcu na boisku „Policyjnego“ odbył się przedpołudniem mecz CKS z Ruchem, zakończony zwycięstwem CKS. w stosunku 2:0.

CKS. wystąpił z czterema rezerwowymi. Gra prowadzona była w tempie ostrem i miejscami brutalna.

Do ostrej gry dopuścił sędzia p. Błachut z Bielska, który pozatem kilkakrotnie skrzywdził drużynę gospodarzy Ruch nie wykorzystał szeregu dogodnych sytuacyj. W drugiej połowie gry usunięty został z boiska gracz „Ruchu“ — Majewski.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Frej z wolnego i następnie w drugiej połowie wynik podwyższył Socha.

UNJA — POLICYJNY 3:0 (1:0).

Mecz miejscowych rywali „Unji“ i „Policyjnego“ wzbudził wielkie zainteresowanie. Obydwie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach.

Mecz po ciekawej grze, zakończył się zasłużonem zwycięstwem „Unji“ w stosunku 3:0.

Bramkami podzielili się: Dudek, Gwóźdź i Nowak.

Sędziował p. Rutkowski z Krakowa, który specjalnie został sprowadzony z Krakowa. Sędziami autowymi byli pp. Mallow członek PZPN-u i Sznajder z Krakowa.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem „Unji“ w stosunku 5:1.

SARMACJA — HAKOACH 4:0.

W Będzinie odbył się mecz między Sarmacją i Hakoachem.

Zawody miejscowych drużyn zakończyły się przekonywującem zwycięstwem „Sarmacji“ w stosunku 4:0.

BRYNICA — ZAGŁĘBIE 4:1.

W Czeladzi „Brynica“ pokonała „Zagłębie“ w w wysokim stosunku 4:1.

SOLVAY - ZAGŁĘBIANKA 3:1 (0:0).

Bramki strzelili: Marcinek z karnego i Kuszewski, dla „Zagłębianki“ Dupak.

O MISTRZOSTWO KL. B.

DĄBROWA — SATURN 3:0.

Dąbrowa walkowerem wygrała z Saturnem z powodu nieprzybycia drużyny Saturna na zawody.

KINERETH — SAMSON 2:2.

ZAWODY W KOSZYKÓWKĘ W DĄBROWIE.

W zawodach w koszykówkę w Dąbrowie drużyna HKS. pokonała TS. Dąbrowę w stosunku 22:17.

DO KAJAKOWCÓW W SOSNOWCU.

Zarząd ligi morskiej i kolonjalnej w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanym, ze jutro w lokalu ligi morskiej i kolonjalnej (Kołłątaja 17) odbędzie się zebranie kajakowców w związku ze spływem zwiaździstym do morza, który odbędzie się w połowie miesiąca lipca.

Zebranie powyższe odbędzie się przy współudziale przedstawiciela P. W. i W. F., związku strzeleckiego i harcerstwa polskiego.

Szczegóły programu spływu i jego organizacja omówione będą na tem zebraniu.

BUDOWA BOISKA „RUCHU“ W SOSNOWCU.

KKS. „Ruch“ w Sosnowcu w niedługim czasie uzyska nowe boisko, którego budowa już została rozpoczęta..

Obok boiska do piłki nożnej projektowana jest budowa boiska do koszykówki i siatkówki ,oraz strzelnicy małokalibrowej.

SOKOLI (CZELADŹ) W OBOZIE TRENINGOWYM.

Jak już donosliiśmy ośrodek wychowania fizycznego w Katowicach w poszuriwaniu ,nieznanego olimpijczyka“ urządza lekkoatletyzny 3 tygodniowy kurs treningowy — instruktorski, któ ry odbędize się w Krywołdzie względnie w Hermanowicach. **„Sokół“ czeladzki na kurs zgłosił zawodników: W. Muchę, Kryczka i Juszczyka.**

* * *

29, 30 bm. i 1-go lipca z okazji jubileuszowego zlotu i 50-lecia istnienia „Sokoła“ ziem zachodnich odbędą się w Poznaniu mistrzostwa związku, do którego „Sokół“ czeladzki przygotowuje swoich czołowych zawodników.

× **Zawody w koszykówkę w Klimontowie.** Sosnowiecka „Unja“ pokonała w spotkaniu w koszykówkę drużynę H. K. × 38 (Klimontów), w stosunku 18:12.

× **Zarząd związku podoficerów rezerwy koło w Sosnowcu, wzywa członków** posiadających odznaki strzeleckie i którzy brali udział w strzelaniach o O S. do stawienia się z legitymacjami wyżej omawianych odznak w lokalu „Kuźnica“ ul. Warszawska 22 o godzinie 19-ej, celem zapisania się na „IIgie krajowe zawody strzeleckie O.Z.P.R.“, **które odbędą się w Katowicach.**

× **Mistrzostwa straży przemysłowych. Na placu sportowym cement. Klucze“ odbyły się strzelania o mistrzostwa w strażach przemysłowych, w których brały udział straże poż. cement „Klucze“ i papierni „Klucze“. Dzięki najlepszym wynikom, tytuł mistrza straży przemysłowej cement. „Klucze“ na r. 1934-5 zdobył p. Aleksander Tomsia (na 300 p. możliwych, osiągnął 236 p. w ciągu 5 m. 22 s.), wicemistrzem został p. Wład. Mól (234 p.)** Tytuł takiego samego mistrza w str. papierni Klucze zdobył p Stan. Kokoszka (235 p. w ciągu 6 m. 47 s.), wicemistrzem został p. Wacław Kasza (204 p.). Odznakę strzelecką srebrną zdobyli: pp. Kaz. Polcar, Bron. Pojda, Aleks Tomsia, Wład Saternus; odznakę bronzową: pp. Jan Mrówka, Stan. Gut, Aleksander Żeławski, Wacł Marczewski, Józef Mucha, Stan. Kokoszka, Rudolf Widera, wszyscy z Klucz

× **Zawody o POS. i OS. w Niwce.**

Komitet miejscowy w Niwce dla przeprowadzenia zaprawy do POS. i OS zawiadamia, że od dnia 4 bm. na stadjonie w Niwce odbywać się będą próby do zdobycia POS .i OS

Zapisy przyjmują: pp. Szcz. Stuła — urząd gminy w Niwce. A. Szymik — ośrodek leczniczy w Niwce. Cz. Grajnert kop. „Niwka“. S. Podlasko — kop. ,Modrzejów“.

Próby odbywać się będą codziennie **do 15 bm. włącznie, od godz.** 5 popołudniu, podczas których będą również przyjmowane zgłoszenia .

* * *

Zawiadamia się wszystkich zgłoszonych już do P. O S.-u w Niwce jak i **zainteresowanych, że egzamin** sprawności **fizycznej do tejże odznaki odbędzie sie we wtorek, dnia 5 bm. rb.** przez **tow. kom. WF i PW z Sosnowca na stadjonie w Niwce o godz. 16-ej.** Bliższych **informacji udziela** Wł. Bąbczyński **szkoła powsz.**

Do akt. Nr. Km. 630/33.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Pilicy zamieszkały w Pilicy na zasadzie art. 602 K P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1934 r. o godz. 9 w Pilicy odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy. lustra, otomany 5-ciu krzesel, 2 ch kanap, klaczy wierzchowej i siodła męskiego angielskiego oszacowanych na łączną sumę zł. 960.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Pilica, dnia 18 maja 1934 r.

Komornik: **Mieczysław Różewski.**

DROBNE OGŁOSZENIA

POMORZE! Pensjonat „Morskie Oko“ w Kuźnicy na Helu pod nowym zarządem — otwarty od 1-go czerwca rb.. Ceny w czerwcu od 5 do 6 zł. od osoby. Posiłek 4 razy dziennie. Od 1-go lipca ceny do omówienia.

BJLARD piramidkowy w dobrym stanie kupię zaraz. Oferty składać „Gastronomja“ Siewierz.

ZAGINEŁA karta rejestracyjna samochodu Renault Nr. Kl. 2656. Zwrócić do administracji „Expresu“.

SKLEP pokój kuchnia najlepszy punkt Saturna do wynajęcia Wiktor Jaworek Czeladź, Węgroda — Dolna Nr. 73.

POTRZEBNA uczennica do farbiarni i pralni chemicznej. Będzin ,ul. 1-go Maja 19, tel. 7-99.

221.

WAMPIR W SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

Z tych słów Joanny, Terrien zrozumiał, iż będzie mógł zasięgnąć od niej wiadomości, po które wybierał się nazajutrz po Petit-Bry. Słówko po słówku, młode dziewczę opowiadało mu wszystko o Lucjanie, jego nieszczęśliwej miłości, cierpieniach Heleny i całem bezcennem postępowania Julji Tordier względem córki.

Terrien, słuchając jej, uczuł dreszcz przebiegający mu po ciele.

— Sądzi pani, że mogłaby ją zabić?.. — wyszeptał.

Wierzę w to najsilniej, że doprowadziwszy do rozpaczy, zmusi ją do samobójstwa. Pan, który tyle dobrego zrobił dla mnie, czy nie mógłby wyratować nieszczęśliwej Heleny. Wówczas już nie miłość, lecz uwielbienie miałabym dla pana

— Ja sam nic nie mogę, droga panno Joanno. Lecz, jeżeli pani znalazła jaką radę proszę mi powiedzieć, a przysięgam, że nie cofnę się nawet przed niepodobieństwem.

— Nieszczęście, że nie mam żadnego, i pytam samej siebie, czy istnieje jaka?

— Czekajmy więc. Może jakie jakie światło nieprzewidziane wskaże nam drogę.

— Tak, czekajmy — powtórzyła Joanna, powstając z krzesła — a teraz dziękuję panu i do widzenia.

— Pani już odchodzi!.. — żywo zapytał młodzieniec.

— Muszę wrócić do Petit-Bry. Obiecałam zostać tam, póki pan Lucjan Gobert będzie potrzebował mojej pielęgnacji.

— Czy mogę pisać do pani?

— Pod adresem pani hrabiny de Roncerny.

Były dependet wyciągnął do niej rękę.

— Do prędkiego widzenia, panno Joanno — rzekł.

— Tak, do prędkiego i proszę mi wierzyć, że szczerze i na wieki wdzięczną panu będę — odparła, ściskając jego rękę.

— Tylko wdzięczną?.. O, panno Joanno powtarzam raz jeszcze, iż spodziewam się od pani więcej, niż przyjaźni i wdzięczności...

— Przed chwilą, mówiąc mi o panu Lucjanie i Helenie, mówi pan: Czekajmy... Ja także panu powiem: Czekajmy...

— Tak krótko widziałem panią.. Zdaje mi się, że pustka dokoła mnie się robi...

Wkrótce pustka ta nie będzie istniała... Adieu... Do widzenia...

I młoda panienka wyszła z gabinetu.

XXXIV.

Jakkolwiek czas wydawał się im bardzo krótki, Józef Terrien z Joanną spędzili razem przeszło dwie godziny.

Noc zapadała, ulica de la Verriere pogrążała się w cieniach.

Joanna, dążąc na ulicę św. Marciena, biegła, trzymając się chodnika po stronie domów.

Wzruszona rozmową z Terrienem, nie spostrzegła o kilka kroków od drzwi Julji Tordier, która osłupiała i zdrętwiała, widząc ją, wychodzącą od byłego dependenta.

Dla wyjaśnienia obecności Garbuski w tej chwili, właśnie na ulicy de la Verriere, zmuszeni jesteśmy cofnąć się wstecz.

Przy ulicy Aubry-Rzeźnika obiadowano o godzinie szóstej.

Julja, pragnąc wybadać swego następcę, co do Joanny Bertinot, wstała od stołu i zapowiedziała, iż wychodzi.

Ze swej strony Prosper Rivet, żądny pochwalenia się przed towarzyszami z knajpy wyładowaną portmonetką, wytłumaczył się ważnemi odwiedzinami przyjaciół i wyszedł wraz z teściową, zostawiając Helenę samą, zamkniętą na dwa spusty.

Garbata rozstała się z zięciem na progu domu, przyczem nie obeszło się bez gorących uścisków jego ręki i ciężkiego westchnienia.

Julja doszła do ulicy de la Verrerie.

Tu, na samym wstępie, oko w oko spotkała się z Tristanem, osobistością wielce podejrzaną, którego widzieliśmy u Terriera, zdającego sprawę z wypadków w dniu ślubu Prospera z Heleną.

Ujrzawszy go, Garbuska zadrżała.

— Mam tego, kogo mi potrzeba! — pomyślała.

Tristan poznał ją odrazu i powitał pokornym ukłonem.

— Aha! — rzekła. — To ty, mój poczciwcze.

— Ja, do usług, jeżeli się przydam na co...

— Skądże to idziesz?

— Odprowadziłem powóz do zakładu następcy pani... Potem łyknąłem kieliszek Burgunda w narożnej knajpce.

— Więc zawsze pijesz?

— Co pani chce, żebym robił, kiedy nie mam nic innego do roboty.

I począł nucić starą posenkę:

A kiedy umrę, niech mnie zakopią
W piwnicy z winem, gdzie troski topią

Garbuska mówiła dalej.

— Jakże tam handel, dobrze idzie?

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.